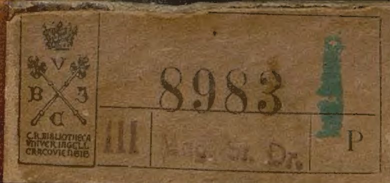


C.R. BIBLIOTHECA UNIVER. JAGELL. CRACOVIENSIS
8983
III Mag. St. Dr. P


V
B
J
C
8983



153 ellon

K. k. d. № 6.

3286 Prawo

6. 2 1/4.

67.

GŁOS TEGOŻ

J. W. STOINSKIEGO Posła Lubelskiego na Sessyi Seymowey Dnia 3. Lipca Roku tegoż w Grodnie Miany.

Nayjaśnieyszy KROLU Panie móy Miłościwy!

Nayjaśnieysze Rzeczypospolitey Stany!

Już to drugi raz przemoc okazuie się, raz dnia 19. przeszłego Miesiąca, że JWW. Posłow siedmiu cnotliwych i gorliwych, którzy obstawali w Jzbie Poselskiey przy Prawach i słuszności, aresztowano, na dniu znowu wczorayszym, gdy równie cnotliwi Posłowie okazali Cnotę swą, widząc, że Projekt poddany dla Delegacyi do Jnstrukcyi szkodliwym iest, oświadczyli być temuż Proiektowi przeciwnemi, i bronić niepomyślnych okoliczności dla całego Kraiu, dla tego powtórnie takowyż gwałt na Dniu wczorayszym stał się, gdyż równie cnotliwi Posłowie aresztowani zostali w stancyach swoich, by na Sessyą przyiść niemogli. Te aresztа byli z rozkazu JW. Posła Rossyiskiego.

Z tych tedy przyczyn Nayiaśnieysze Seymuiące stany, na Dniu wczorayszym musieli przyiść do tego, że unanimitate Konstytucyą zadecydowali, by JWW. Kanclerze Oboyga Narodow Notę podali J. Wmu Posłowi Rossyiskiemu, od Stanow Nayiaśnieyszych, okazuiącą w tym przemoc i gwałtowność, całego Narodu i pokrzywdzenie Nayiaśnieyszych Stanow, oraz Cnotliwi Posłowie, byli od Aresztu uwolnieni, i ta Nota by kommunikowaną została Posłom Zagranicznym tu przytomnym, aby Ciż wiedzieli, iak my to Polacy na tym Seymie, wolnie Seymuiemy, domagaiąc się oraz, żeby więcey Nayiaśnieysze Stany Seymuiące, podobnych gwałtowności niedoznawali, zlecone iest JWW. Kanclerzom, aby JW. Poseł Pełnomocny Rossyiski nieinteressował się tak do Skarbow Rzeczypospolitey, iakoteż do Ekonomij Nayiaśnieyszego Króla Jegomości, chcąc zatamować do utrzymania się Subsystencyi Nayiaśnieyszemu Panu, i dane rozkazy JW. Poseł Rossyiski aby cofnął, które wydał do Sekwestrowania Dóbr JWgo Tyszkiewicza Marszałka W. W. Xięstwa Littewskiego, który chyba tym przewinił, że iako cnotliwy Mąż, niechciał przestępować w naymnieyszym Punkcie Praw ustanowionych, które iako Minister wiernie zaprzysiągł. —

Niech mi daruią JWW. Kanclerze, których, zawsze powinnością moią iest, abym tak cnotliwych i wysokich sentymentow, Ministrow czcił i szanował, że przymuszony iestem cokolwiek wyrazić myśli moie, to iest w tym, że myłkę w tym uczynili JWW. Kanclerze, że co mieli podług Prawa zapadłego, Ministeryalnie podać Notę JW. Ambassadorowi Rossyiskiemu, i domagać się na nią odpowiedzi, to Konferencyą konfidencyonalną z tymże JW. Ambassadorem Rossyiskim, mimo woli Nayiaśnieyszych Stanow uczynili.

Odbiorę zapewne odpowiedź, że tak byli szczęśliwi JWW. Kanclerze, choć partykularnie i konfidencyonalnie negocyowali z JW. Ambassadorem Rossyiskim, wskurali iednakowo pomyślną rezolucyą, gdyż JWW. Posłowie zostali natychmiast uwolnieni od Aresztu. —

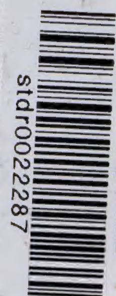
Z tym wszystkim z mieysca mego maiąc Prawo iako Poseł, upraszam na dal tychże JWW. Kanclerzow, aby mimo woli Seymuiących Stanow więcey nieczynili, owszem podług wyraźney woli Seymuiących Satnow, starali się swoim obowiązkom zadosyć czynić. Nieuwalniam iednakowo tychże JWW. Kanclerzow, aby zadość uczynili powinności swoiey, co Im Prawo na Dniu wczorayszym zapadłe rozkazało; owszem, aby Notę podali Ministeryalnie JW. Ambassadorowi Rossyiskiemu, w tych wszystkich okolicznościach, w których Prawo zapadło, oraz, aby się zapytali tegoż JW. Ambassadora Rossyiskiego Imieniem Stanow Nayiaśnieyszych, z iakim to Narodem traktuie, czy z wolnym ieszcze, czy iuż całkiem podbitym do Rossyi, staraiąc się oraz od JW. Ambassadora o nayskwapliwsze danie rezolucyi, na Notę tę, która Prawem i st udecydowana. Słysząc w tey okoliczności głosow wiele JWW. Posłow, wyrażaiących, że gdy iuż są uwolnieni JWW. Posłowie od Aresztu, dla tey przyczyny JWW. Kanclerze niemieliby iuż okazyi podawania Noty JW. Ambassadorowi Rossyiskiemu; z tym wszystkim upraszam Nayiaśnieyszych Stanow, aby zalecono było JW. Marszałkowi Seymowemu, by ta Nota, która iuż iest ułożona i podpisana przez JWW. Kanclerzów, którą mieli oddać JW. Ambassadorowi Rossyiskiemu, była przynaymniey wciągniona in Volumen Legum, dla pamiątki przemocy, iak my to na tym Seymie wolnie Seymuiemy.

GŁOS TEGOŻ

JW. STOINSKIEGO Posła Lubelskiego, miany w decyzyi, to iest in Turno, Projektu Traktatu całkowitego podpisaniu ułożonego przez JW. Ambassadora Rossyiskiego, a podanego przez JW. Łobarzewskiego Posła Czerniechowskiego, do Stanow Seymuiących D. 17. Lipca w Grodnie na Sessyi miany.

Nayiaśnieysze Stany! gdybym utrzymywał Projekt JW Łobarzewskiego Posła Czerniechowskiego, który teraz przychodzi mnie o nim decydować, szedłbym wbrew przeciwko wykonaney Przysiędze moiey, szedłbym wbrew przeciwko zapadłemu Prawu, szedłbym wbrew nakoniec przeciwko przekonaniu memu, i w tym momencie odmieniłbym nazwisko, żem Polak; bo inaczey o tym Projekcie całkowitym niemogę mówić, tylko, że iest nayszkodliwszym dla Oyczyzny naszey, w którym Projekcie iuż pozwala podpisać Traktat rozbiorowi Delegowanym, dla Rossyi, bez nayinnieyszey Decyzyi Stanow Nayiaśnieyszych, i oddać na zawsze z hańbą nayokrutnieyszą dla Narodu współ Braci naszych w wieczne Poddaństwo dla Rossyi, spodziewaiąc się atoli, że pluralitas nastąpi w teraznieyszym turnowaniu, na podpisanie tego nieszczęśliwego Traktatu haniebnego i okrutnego, dla współ Braci naszych, nieuważaiąc na nic, gdybym się miał sam zostać, czego się niespodziewam, kochaiąc Oyczyznę, i współ Braci moich, a niechcąc ich zguby i oddania Potencyi Rossyiskiey w Poddaństwo, iestem przeciwko podpisaniu Traktatu Rozbioru Krajow przez Rossyą, aby podpisali Delegowani, i dla tego daię Votum moie Negative, protestuiąc się oraz przeciwko temu zaborowi Krajow przez Rossyą, i ieżeli wypadnie pluralitas podpisania Traktatu, przeciwko tym wszystkim, którzy temu pomagali, przed Publicznością protestuię się, że na podpisanie Traktatu takowego niepozwalam.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

